

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 196 A

Warszawa, wtorek 5 lipca 1938 r.

Rok XIII

Likwidujemy żydów! Naczelne zasady pracy na wsi

11 punktów brzeskich

uchwalonych przez poleskie kupiectwo i rzemiosło

w sformułowaniu min. Poniatowskiego

Z konferencji prasowej w Min. Rolnictwa

Akcja „Likwidujemy żydów” zatacza coraz to szersze kręgi. Ostatnio Poleska Rada Wojewódzka kupców polskich oraz wojewódzki Zjazd Rzemiosła Polskiego uchwalił jedenaście punktów brzeskich, z których znaczna część jest wzorowana na 12 punktach minimalnego programu antyżydowskiego. Rezolucja ta brzmi:

„Stwierdzamy, że unarodowienie miast kresowych jest nieodzownym postulatem mocarstwowej polityki państwa polskiego. Dla realizacji tego postulatu nieodzownym jest:

- 1) likwidacja żydowskich kas bezprocentowych i żydowskich komitetów samopomocy gospodarczej,
- 2) odebranie żydom koncesji i dostaw,
- 3) odebranie koncesji i dostaw osobom narodowości polskiej, które otrzymały koncesje lub dostawy odstępując żydom,
- 4) usunięcie żydów z posad państwowych i samorządowych,
- 5) usunięcie żydów z zarządów samorządów terytorialnych i gospodarczych,
- 6) ograniczenie ilości żydów w radach samorządu terytorialnego i gospodarczego tymczasowo do ilości 10 procent,
- 7) stworzenie dostatecznych i

dostępnych kredytów dla handlu, rzemiosła polskiego,

8) stworzenie sprężystości działających i zaopatrzonych w odpowiednie środki komitetów pomocy pionierom handlu i rzemiosła polskiego,

9) budowa odpowiednich pomieszczeń dla przedsiębiorstw polskich,

10) stosowanie kontroli i wysokich kar w stosunku do przedsiębiorców pracujących nielegalnie w dniе święteczne,

11) piętnowanie osób, które w sposób uporczywy wyłamują się z frontu walki o unarodowienie życia gospodarczego miast kresowych.

5 opryszków wtargnęło przez okno

Napad zamaskowanych bandytów

Policja na tropie szajki

Nocy ubiegłej do mieszkania Antoniego Dzbańskiego we wsi Mieszki, gm. Czawo, pow. Pułtowski, przez otwarte okno wtargnęło 5 uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy steroryzowali domowników poczęli pędzić mieszkanie. Bandyci byli zamaskowani.

Gdy Dzbański wszczął alarm, wówczas jeden z bandytów oddał w kierunku niego 4 strzały, które jednak na szczęście chybiły. Dzbański, udając zabitego, padł twarzą na podłogę. Dwóch bandytów wtargnęło następnie do pokoju służącej, gdzie znieśli ją.

Zrabowawszy biżuterię, garderobę oraz 115 zł. w gotówce, bandyci zbiegli wśród ciemności nocnych. Dzbański natychmiast powiadomił policję, która za bandytami zarządziła energiczny pościg.

W dn. 4 b. m. odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa konferencja prasowa, na której p. minister Poniatowski wygłosił przemówienie, które poniżej podajemy w streszczeniu:

Postęp gospodarczy wsi daje się osiągnąć jedynie przez działanie wielostronne, obejmujące szeroki front zagadnień. W szczególności nie wolno liczyć na to, że wystarczy stworzyć korzystniejsze warunki, a więc np. rozszerzyć rynki zbytu, udostępnić kredyt, poprawić strukturę agrarną, by w rolnictwie automatycznie nastąpiła dostateczna poprawa — trzeba jeszcze, aby rolnik potrafił w pełni wykorzystać owe bardziej sprzyjające warunki. To możliwe jest tylko przy właściwym zorganizowaniu rolniczego warsztatu pracy i stosowanie w nim właściwych metod.

Wielostronne, obejmujące szeroki front zagadnień. W szczególności nie wolno liczyć na to, że wystarczy stworzyć korzystniejsze warunki, a więc np. rozszerzyć rynki zbytu, udostępnić kredyt, poprawić strukturę agrarną, by w rolnictwie automatycznie nastąpiła dostateczna poprawa — trzeba jeszcze, aby rolnik potrafił w pełni wykorzystać owe bardziej sprzyjające warunki. To możliwe jest tylko przy właściwym zorganizowaniu rolniczego warsztatu pracy i stosowanie w nim właściwych metod.

ZŁY STAN

OSWIATY ROLNEJ

Jedną z dróg rozwijania tej umiejętności jest szkolnictwo zawodowe rolnicze. W ciągu ostatniego 5-lecia liczba szkół wszelkiego typu wzrosła o 34,6 proc., zaś liczba uczniów — o 56 proc.

Szkolnictwo nie wystarcza, gdyż sto kilkadziesiąt istniejących szkół rolniczych daje niepełną 6 tys. absolwentów, podczas gdy rok rocznie ponad 200 tys. młodzieży obojga płci obejmuje kierownictwo gospodarstw, zaś 4 miliony warsztatów rolnych kierowane jest przez jednostki w lwiej części nieprzeszkolone. Wpływ gospodarstw folwarcznych jest obecnie minimalny.

Wobec tego metody i zakres działania agronomii społecznej w Polsce ulegają w ostatnich latach poważnej ewolucji. Instrumentami jej są instruktorzy i sami rolnicy.

Dalej przechodzi p. minister do omówienia stanu produkcji, stwierdzając znaczny postęp w ostatnim pięcioleciu.

Optymistycznym wnioskiem, że akcja podniesienia kultury wsi ogarnia masę, kończy min. Poniatowski swe przemówienie.

nicy. W ciągu ostatnich czterech lat personel agronomiczny zwiększył się o 35 proc., przekraczając dziś liczbę 3000. Liczbę produkujących jednostek wiejskich można ocenić na około 18.000 (przodownicy akcji organizacji wsi i gospodarstw oraz przysposobienia rolniczego, prezesi i prezesi kół).

ZASADY PRACY

Naczelne zasady pracy nad podniesieniem umiejętności gospodarowania określić można następująco:

- 1) Praca musi się opierać na zawodowych organizacjach rolniczych, współdziałaniu państwa i samorządu gospodarczego i terytorialnego; 2) musi być systematyczna i dostosowana do konkretnych potrzeb danego warsztatu; 3) należy wykorzystywać współpracę w szerzeniu wiedzy i postępu rolników, a przede wszystkim wybitniejszych z nich.

WYNIKI

Następnie ocenia p. minister wyniki poszczególnych organów „agronomii społecznej”, omawiając pracę organizacji młodzieży przysposobienia rolniczego, gospodyń wiejskich i instruktorów.

Dalej przechodzi p. minister do omówienia stanu produkcji, stwierdzając znaczny postęp w ostatnim pięcioleciu.

Optymistycznym wnioskiem, że akcja podniesienia kultury wsi ogarnia masę, kończy min. Poniatowski swe przemówienie.

Skwierawski i Zajdlowa

wystąpi na badania psychiatryczne

W myśl decyzji Warszawskiego Sądu Apelacyjnego przesłano na obserwację psychiatryczną do zakładu więziennego w Grodzisku głosiącego przestępce Władysława Skwierawskiego, który skazany został na karę śmierci przez powieszenie za zamordowanie szofera

s. p. Szlendaka.

Do Tworek przesłano również na 6-tygodniową obserwację, drugą głosiącego morderczynię, Stanisławę Zajdlową z Łodzi, która za udział w morderstwie została skazana na dożywotnie więzienie.

Do P.P. Prenumeratorów ABC

w Rembertowie

Wobec licznych zapytań w sprawie nieterminowego doręczania naszego pisma w Rembertowie wyjaśniamy, iż nie pochodzi to z winy wydawnictwa lecz z winy kolei.

Paczka gazetowa nadawana jest codziennie i niezmiennie na pociąg Nr. 5803 odchodzący z Warszawy o godz. 5 min. 30, a przychodzący do Rembertowa o godz. 5 min. 51 rano.

Z niezrozumiałych jednak względów nasza paczka gazetowa przychodzi do Rembertowa często dopiero o godz. 7, a niekiedy

nawet wiele później (np. w dn. 3 b. m. około godz. 10).

W sprawie tej reklamowaliśmy kilkakrotnie pisemnie w ekspedycji dworcowej, w dyrekcji kolejowej, wreszcie w Ministerstwie Komunikacji — niestety jest dotąd bez skutku.

Przepraszając więc PP. Prenumeratorów za niewynikające z naszej winy opóźnienia, prosimy o jeszcze trochę cierpliwości, licząc na to, iż nasze reklamacje poruszają wreszcie sprawność P. K. P.

ADMINISTRACJA

Epilog głośnej sprawy

Prof. Cybichowski przeniesiony na emeryturę

Min. W. R. i O. P. wydało zarządzenie o przeniesieniu w stan spoczynku profesora prawa państwowego i międzynarodowego, na Uniwersytecie Józefa Piłsudskiego w Warszawie, dr. Zygmunta Cybichowskiego.

Sprawa prof. Cybichowskiego głośna była przed kilku laty. Prof. Cybichowski został wówczas przeniesiony w stan nieczynny. Uczony wystąpił wówczas ze skargą do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, kwestionując decyzję Min. W. R. i O. P. o usunięciu go z katedry.

NTA uwzględnił skargę i uchylił decyzję Min. Obecnie nastąpiło przeniesienie

prof. Cybichowskiego na emeryturę.

Sprawa Kmicica

Dyktatura, jako forma ustroju politycznego, zdarza się dość często na przestrzeni wieków. Bywają okresy, gdy ta forma ustrojowa staje się koniecznością.

O ile dyktatura trwa trochę dłużej, o ile nie jest przejściową odpowiedzią na przemijające szybko trudności, musi mieć za swą podstawę przywiązanie osobiste grupy ludzi do osoby człowieka, sprawującego cego dyktaturę. Bez tego fundamentu przywiązania osobistego wszelka dyktatura jest nietrwała, narażona na katastrofę za najmniejszym podmuchem wiatru. Współczesne dyktatury włoska czy niemiecka, opierają się oczywiście również na tym fundamencie osobistego zaufania. Członkowie partii faszystowskiej czy narodowo - socjalistycznej, mają niesłychanie głębokie osobiste przywiązanie do Mussoliniego

czy do Hitlera, mają w sobie wiarę, że to co postanowi wódz jest najlepsze i najbardziej moralnie doskonałe.

Specjalnie silnie występuje to uczucie w Niemczech. Nie tylko członkowie partii narodowo - socjalistycznej, ale miliony Niemców nienależących do partii, ma dziś bezwzględnie zaufanie do Hitlera, jako do swego wodza — uważa go za najwyższy autorytet moralny, który może decydować za nich ich osobiste problemy moralne. Wyjątkowa siła tego przywiązania, tłumaczy się tradycjami niemieckimi, które już od czasów pra-germańskich znają przywiązanie „towarzyszy do swojego przywódcy”.

W dodatku ruch narodowo-socjalistyczny chce objąć wszystkie dziedziny życia ludzkiego, jest, jak to się mówi, „totalny”. W tych warunkach

kompetencja „Führera” dotyczy nie tylko zagadnień politycznych, ale również wszystkich zagadnień moralnych, na wet najbardziej osobistych. W tych warunkach jednostka traci zupełnie swą autonomię moralną, decyzja nawet w sprawach jego osobistego postępowania, przechodzi całkowicie na przewodcę, do którego jednostka ma pełne i całkowite przywiązanie.

Dyktatura niemiecka, czyli ściślej mówiąc, niemiecki Führerstaat, staje więc w całkowitej sprzeczności z religią rzymsko - katolicką, która żąda pozostawienia wolności decyzji moralnej każdej poszczególnej jednostce.

Są próby przeniesienia tego rodzaju poglądów do innych krajów. Są próby przeniesienia tego rodzaju koncepcji również i do Polski. Nie natra-

fiają tu jednak na grunt podatny.

Spółeczeństwo polskie wychowane jest w duchu katolickim. Dlatego rzadkie u nas są wypadki takiego podporządkowania się jednostki jednostce, przy którym podporządkowujący się, traci swą indywidualność moralną.

W polskiej literaturze pięknej znany jest taki wypadek kompletnego podporządkowania. Mamy na myśli podporządkowanie się Kmicica Janusza Radziwiłłowi. Komplex ten kończy się jednak gwałtownym konfliktem moralnym i doprowadza do wyzwolenia.

W Polsce próby totalnego samounicestwienia się jednostki przed absolutną powagą moralną wodza nie mają ani podstaw psychicznych, ani historycznych. Skazane są na całkowite niepowodzenie.

D. A.

Pijany budżet sowiecki

Chuligani grasują w parkach i ogrodach

LENINGRAD, 4. 7. „Leninградская Правда” alarmuje, że parki i ogrody publiczne w Leningradzie są całkowicie opanowane przez „chuliganów”.

Diennik wzywa do redukcji sieci kiosków, sprzedające napoje alkoholowe, protestując przeciwko przekształceniu ogrodów w szynki oraz domagając się ograniczenia sprzedaży wódki w kioskach, znajdujących się w parkach publicznych.

Takie same skargi przynosi moskiewska „Prawda” w korespondencjach z prowincji. Łatwiej deficytów gospodarki komunistycznej przy pomocy ludności nie skrzępowanego spijania nędzy daje się powszechnie wznosić.

ningradzie są całkowicie opanowane przez „chuliganów”.

Diennik wzywa do redukcji sieci kiosków, sprzedające napoje alkoholowe, protestując przeciwko przekształceniu ogrodów w szynki oraz domagając się ograniczenia sprzedaży wódki w kioskach, znajdujących się w parkach publicznych.

Takie same skargi przynosi moskiewska „Prawda” w korespondencjach z prowincji. Łatwiej deficytów gospodarki komunistycznej przy pomocy ludności nie skrzępowanego spijania nędzy daje się powszechnie wznosić.

Katastrofa samolotowa

koło Belfastu

LONDYN, 4. 7. W pobliżu Belfastu nastąpiła katastrofa samolotowa. Dwie osoby zginęły.

Śmierć

znanego tenisisty

PARYŻ, 4. 7. O godz. 7-ej rano zmarła znana tenisistka francuska Suzanne Lenglen. Była ona od dłuższego czasu chora na złośliwą anemię.

Słonecznie i ciepło

Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym: W całym kraju pogoda słoneczna i ciepła o niewielkim zachmurzeniu. Temperatura w ciągu dnia około 25 stopni. Słabe wiatry miejscowe z przewagą kierunków południowych. Widzialność: dobra. Podstawa słabo rozwiniętych chmur kłębiastych od 500 m.